

POZIOM ROZSZERZONY

Przykładowe zadania do części I – testu sprawdzającego wiadomości i umiejętności ustalone w *Standardach wymagań egzaminacyjnych z filozofii*

Przykładowe zadanie

Wybierz jedną, poprawną odpowiedź.

W swoich „Medytacjach” Kartezjusz zakłada, że „Ja” jest

- a) istotą rozumną.
- b) rzeczą myślącą.
- c) złożeniem duszy i ciała.
- d) homo sapiens.

Zadanie sprawdza znajomość założeń antropologii Kartezjusza (obszar I standardów wymagań egzaminacyjnych) oraz rozumienie tekstu filozoficznego (obszar II standardów wymagań egzaminacyjnych).

Poprawna odpowiedź: b) rzeczą myślącą.

Przykładowe zadanie

Wybierz jedną poprawną odpowiedź.

Zdaniem Hume’a przyczyna wielu sporów filozoficznych leży

- a) w źle zdefiniowanych terminach.
- b) w ambicji i rywalizacji filozofów.
- c) w niechęci wobec Oświecenia.

Zadanie sprawdza znajomość założeń epistemologii Hume’a (obszar I standardów wymagań egzaminacyjnych) oraz rozumienie tekstu filozoficznego (obszar II standardów wymagań egzaminacyjnych).

Poprawna odpowiedź: a) w źle zdefiniowanych terminach.

Przykładowe zadanie

Wybierz jedną poprawną odpowiedź.

„Sceptycyzm metodyczny” głosi, że

- a) umysł ludzki jest poznawczo ograniczony i jedynie dzięki odpowiedniej metodzie może te ograniczenia poznać.
- b) nie istnieje żadna metoda poznania; opiera się ono wyłącznie na improwizacji.
- c) wiedza zmysłowa jest źródłem błędów.
- d) aby znaleźć twierdzenia niepowątpiewalne, trzeba poddać w wątpliwość wszystkie żywione dotąd przekonania.

Zadanie sprawdza rozumienie pojęcia z zakresu epistemologii (obszar I standardów wymagań egzaminacyjnych).

Poprawna odpowiedź: d) aby znaleźć twierdzenia niepowątpiewalne, trzeba poddać w wątpliwość wszystkie żywione dotąd przekonania.

Przykładowe zadanie

Do każdej z poniższych tez przyporządkuj odpowiedni termin.

- a) Wszystko jest przez coś wyznaczone.
- b) Wszystko, co istnieje, ma jedną naturę.
- c) Bóg stworzył świat, ale po jego stworzeniu nie ingeruje już w bieg wydarzeń.
- d) Wszyscy ludzie są równi.

1. aprioryzm, 2. egalitaryzm, 3. deizm, 4. demokratyzm, 5. determinizm, 6. dualizm
7. indeterminizm, 8. monizm, 9. teizm

a) b) c) d)

Zadanie sprawdza znajomość terminów, tez i koncepcji filozoficznych (obszar I standardów wymagań egzaminacyjnych).

Poprawne odpowiedzi: a) 5, b) 8, c) 3, d) 2.

Przykładowe zadanie

Do każdego z poniższych cytatów przyporządkuj jego autora z podanej listy filozofów:

- a) „Wiem, że istnieję; pytam jednak, kim jestem ja, o którym wiem, że istnieję.”
- b) „Trudno sobie wyobrazić, by gdziekolwiek na świecie, a nawet poza nim, istniało coś, co bez ograniczeń można by było uważać za dobre, jak tylko dobrą wolę.”
- c) „Mądrość to rzecz niezaprzeczenie piękna, a Eros to miłość tego, co piękne; przeto Eros musi być miłośnikiem mądrości.”
- d) „Doskonałą formą przyjaźni jest przyjaźń między ludźmi etycznie dzielnymi i podobnymi do siebie w dzielności etycznej.”

1. Arystoteles, 2. G.W.F. Hegel, 3. D. Hume, 4. E. Kant, 5. Kartezjusz, 6. J.S. Mill,
7. Platon, 8. W. Tatarkiewicz, 9. św. Tomasz z Akwinu.

a) b) c) d)

Zadanie sprawdza znajomość poglądów znanych filozofów (obszar I standardów wymagań egzaminacyjnych) oraz rozumienie tekstu filozoficznego (obszar II standardów wymagań egzaminacyjnych).
--

Poprawne odpowiedzi: a) 5, b) 4, c) 7, d) 1.

Przykładowe zadanie

Przeczytaj podany fragment i odpowiedz na zamieszczone pod nim pytanie, wpisując we wskazane miejsca *tak* lub *nie*. Kieruj się wyłącznie treścią przytoczonego cytatu.

„Jakiż argument stanowić mógłby dowód, że percepcje umysłu powodowane być muszą zewnętrznymi przedmiotami, całkowicie od nich różnymi, choć z nimi zbieżnymi (o ile to możliwe) oraz że nie mogły powstać ani wskutek działania energii samego umysłu, ani w wyniku sugestii pochodzącej od jakiegoś niewidzialnego i nieznanego ducha, ani też w efekcie innej jeszcze, tym bardziej nam nieznannej przyczyny? Nie jest tajemnicą, że tak, jak ma to miejsce w przypadku snów, szaleństwa, bądź innych chorób, wiele z tych percepcji w rzeczywistości nie wyrasta z niczego zewnętrznego. I nie ma też nic bardziej niewytłumaczalnego niż sposób, w jaki ciało oddziałuje na umysł [...]”

Czy na podstawie podanego cytatu można zasadnie wnosić, że

- a) autor jest zdeklarowanym solipsystą
- b) autor neguje istnienie materii
- c) autor uważa, że Bóg wywołuje w nas wrażenia zmysłowe
- d) autor wątpi w to, by przyczyną naszych percepcji były zewnętrzne przedmioty cielesne

Zadanie sprawdza rozumienie tekstu filozoficznego (obszar II standardów wymagań egzaminacyjnych).
--

Poprawne odpowiedzi: a) nie, b) nie, c) nie, d) tak.

Przykładowe zadanie

Która z poniższych charakterystyk najlepiej opisuje sąd prawdziwy zgodnie z klasyczną definicją prawdy (*K*), a która zgodnie z pragmatyczną definicją prawdy (*P*)? Odpowiedz na pytanie, wpisując we wskazane miejsce skróty: *K* lub *P*.

- a) sąd zgodny z przyjętymi sędami
- b) sąd, który może być podstawą skutecznego działania
- c) sąd zgodny z rzeczywistością
- d) sąd, który wynika z sądów oczywistych

Zadanie sprawdza znajomość klasycznej i pragmatycznej definicji prawdy (obszar I standardów wymagań egzaminacyjnych).

Poprawne odpowiedzi: b) *P*; c) *K*.

Przykładowe zadanie

Poniżej opisano postępowanie trzech różnych osób. Które z tych osób Kant uznałby za postępujące moralnie, które zaś za takie uznałby Mill? Odpowiedzi zaznacz w tabeli znakiem „X”. Pod tabelą podaj uzasadnienie swych odpowiedzi, określając kryterium oceny moralnej według Kanta i według Milla.

		Kant	Mill
a)	Pan Kowalski, aby być konkurencyjnym, obniża ceny w swoim sklepie, skutkiem czego polepsza się sytuacja mieszkających w okolicy ludzi biednych.		
b)	Pan Kwiatkowski odczuwa pokusę, aby ukraść coś ze sklepu pana Kowalskiego – nie robi tego jednak w obawie przed kompromitacją.		
c)	Pani Kowalska opłaca abonament telewizyjny, mimo że pan Kowalski uważa to za głupotę: przecież wielu ludzi nie płaci, a i tak, bez żadnych konsekwencji, ogląda telewizję. Pani Kowalska twierdzi jednak, że tego bezwzględnie wymaga uczciwość.		

Uzasadnienie:

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie sprawdza znajomość założeń etyki Kanta i Milla (obszar I standardów wymagań egzaminacyjnych)

Poprawna odpowiedź: a), b) Mill, c) Kant

Uzasadnienie: według Milla, kryterium moralnej oceny czynu są jego korzystne konsekwencje, nie dobre intencje; według Kanta kryterium moralnej oceny czynu jest jego zgodność z powszechnym i bezwarunkowym nakazem rozumu.

Przykładowe zadanie

W poniższym fragmencie tekstu Hume'a uzupełnij luki, dobierając odpowiednie słowa spośród podanych:

dusza, materia, określony, podobny, przyczyna, siła, wyniknąć, zniknąć, zniszczony, zrezygnować.

Uwaga: może zaistnieć potrzeba zmiany formy gramatycznej podanych wyrazów!

„Przyjmuje się powszechnie, że jest we wszystkich działaniach aktywowana przez działającą z konieczności siłę i że każdy naturalny skutek jest tak dokładnie przez energię swej, że w danych okolicznościach żaden inny skutek nie mógłby z niej”

Zadanie sprawdza rozumienie tekstu filozoficznego (obszar II standardów wymagań egzaminacyjnych).
--

Poprawna odpowiedź: kolejno - materia, określony, przyczyny, wyniknąć.

Przykładowe zadanie

Podaj stanowiska filozoficzne przeciwstawne względem przedstawionych niżej:

- a) Rozum jest ostateczną instancją oceniającą wartość ludzkiego poznania –
- b) Wszystko, co istnieje, ma jedną naturę –
- c) Istnieje jedynie to, co materialne –

Zadanie sprawdza znajomość terminów filozoficznych (obszar I standardów wymagań egzaminacyjnych) oraz umiejętność porównywania (konfrontowania) poglądów różnych filozofów (obszar II standardów wymagań egzaminacyjnych).

Poprawne odpowiedzi: a) irracjonalizm, b) pluralizm (lub: dualizm), c) antynaturalizm (lub: spirytualizm, idealizm metafizyczny, dualizm).

Przykładowe zadania do części II arkusza egzaminacyjnego Krytyczna analiza tekstu

Umiejętność krytycznej analizy tekstu filozoficznego na poziomie rozszerzonym może być sprawdzana w trojaki sposób:
za pomocą

A. testu oraz wypracowania – ten rodzaj zadania został zilustrowany zmodyfikowanym przykładem z poziomu podstawowego (zadania do fragmentu tekstu R. Ingardena). Uczniowie zdający maturę na poziomie podstawowym będą rozwiązywać tylko zadania testowe, natomiast uczniowie zdający na poziomie rozszerzonym mogą otrzymać polecenie zarówno rozwiązania zadań testowych, jak i napisania wypracowania. Zadanie na poziomie rozszerzonym będzie inaczej punktowane niż na poziomie podstawowym, ponieważ składa się ono z dwóch części;

albo

- B. wypracowania – pisanego według poleceń wyznaczających jego strukturę;
albo
- C. testu sprawdzającego umiejętność analizy krytycznej tekstu.

A. Analiza krytyczna tekstu: test i wypracowanie

Przeczytaj uważnie tekst, dopowiedz na pytania, a następnie w formie wypracowania zajmij stanowisko wobec głównej tezy. Pisząc wypracowanie, kieruj się poleceniami.

Roman Ingarden, *O naturze ludzkiej*

„Jest z pewnością bardzo trudno określić naturę człowieka. [...] Wszelkie wysiłki, by objąć pełnię jego istoty określeniem zadowalającym i adekwatnym, okazują się daremne. Do każdego rysu, który znajdujemy w jego istocie, można dobrać konkretne fakty, które zdają się dowodzić czegoś wręcz przeciwnego. [...]

Z pewnością egoizm dominuje w większości ludzkich czynów indywidualnych, społecznych czy narodowych. Jest jednak czymś specyficznie ludzkim działać wyłącznie dla cudzego dobra czy szczęścia i w wypadkach wyjątkowych oddać swe życie dla uratowania cudzego życia, czasem nawet kogoś zupełnie obcego. Człowiek może dokonywać czynów straszliwych, okrutnych i „niehumanicznych”, lecz zarazem jest jedynym stworzeniem, które czuje się upokorzone przez swe złe czyny i stara się odpokutować za swoje winy. [...] A wreszcie prawdą jest, że w większości przypadków pożytek jest dlań motywem rozstrzygającym o jego działaniu, lecz jest też prawdą, że człowiek jest jedynym stworzeniem, które może tworzyć dzieła i sytuacje pod żadnym względem niepożyteczne. A tworzy je tylko dla ich piękna i dla wzbogacenia przez ich istnienie świata specyficznie ludzkiego.

Krótko mówiąc: istnieje pewien zbiór szczególnych wartości, które człowiek sobie ustala i usiłuje realizować, a nawet do ich realizowania czuje się powołany. Jakże to są wartości, to niełatwo powiedzieć. [...] Lecz nie tyle zasadnicze cechy tego zasobu kategorii wartości są istotne dla natury człowieka, ile raczej fakt, że człowiek w ogóle doznaje potrzeby, a nawet odczuwa konieczność posiadania i poznawania wartości tudzież ich realizowania [...]. Nie chodzi tu przy tym – przynajmniej w pierwszym rzędzie – o wartości relatywne w odniesieniu do jego potrzeb życiowych (jak np. pożywienie) ani też w stosunku do jego przyjemności (jak np. dobre zdrowie lub rozkosz), lecz o wartości w swej immanentnej jakości absolutne, jakkolwiek ich realizacja zależy od twórczej siły człowieka, słowem: wartości moralne i wartości estetyczne.

Lecz człowiek nie znajduje tych wartości po prostu w przyrodzie, w świecie materialnym. Musi wytworzyć realne warunki ich zaistnienia i ukazywania się w świecie. Dzięki szczególnej umiejętności przewidywania ich jakości wytwarza na podłożu świata realnego, przez odpowiednie przetworzenie niektórych rzeczy i wywołanie pewnych procesów, nowy świat – świat kultury ludzkiej, w którym wartości się ukazują.

W obliczu tej nowej rzeczywistości człowiek zapomina do pewnego stopnia o swej prawdziwej pierwotnej naturze, czysto zwierzęcej. Zapomina również o wyglądzie świata realnego niezależnym od jego twórczego działania i do głębi odmiennym od oblicza kultury narzuconego przezeń przyrodzie obcej, a nawet wrogiej jego ideałom

i najszlachetniejszym jego umiłowaniami. Czuje się szczęśliwy, gdy może być świadom obecności wartości stworzonych przez siebie lub przez swoich bliskich. Ta rzeczywistość specyficznie ludzka jest trwalsza i dłużej trwająca niż życie poszczególnego człowieka i – choć w swym istnieniu zależna jest od twórczej mocy świadomości – stanowi dla każdego z nas pewnego rodzaju dziedzictwo, które znajdujemy w naszym świecie jako dar przodków [...]. I staramy się nie tylko zachować skarb wartości otrzymywanych od epok dawniejszych, lecz go także wzbogacić i przetworzyć naszymi aktami twórczymi i naszymi nowymi dziełami. [...]

Natura ludzka polega na nieustannym wysiłku przekraczania granic zwierzęcości tkwiącej w człowieku i wyrastania ponad nią człowieczeństwem i rolą człowieka jako twórcy wartości. Bez tej misji i bez tego wysiłku wyrastania ponad samego siebie człowiek zapada z powrotem i bez ratunku w swoją czystą zwierzęcość, która stanowi jego śmierć.”

R. Ingarden, *O naturze ludzkiej* [fragmenty], w: tenże, *Książeczka o człowieku*, Kraków: Wyd. Literackie 1987, s. 21-25

Część I - zadania do tekstu (15 pkt)

1. Sformułuj w postaci pytania naczelnego problem poruszony w tekście. (1 pkt)

.....
.....

2. Na czym polega główna trudność znalezienia rozwiązania tego problemu? (1 pkt)

.....
.....

3. Ingarden odróżnia dwie natury w człowieku: „pierwotną” i wyższą („specyficznie ludzką”). Wskaż, w czym się one przejawiają. (2 pkt)

.....
.....

4. Podaj fakt (przywołany w tekście) potwierdzający to, że w człowieku ujawnia się natura „pierwotna”. (1 pkt)

.....
.....

5. Podaj fakt (przywołany w tekście) potwierdzający to, że w człowieku ujawnia się natura wyższa. (1 pkt)

.....
.....

.....

6. Jak w świetle opozycji naturalizm-antynaturalizm zakwalifikujesz stanowisko Ingardena? Odpowiedź krótko uzasadnij. (2 pkt)

.....
.....
.....

7. Zrekonstruuaj etyczne stanowisko Ingardena w świetle opozycji obiektywizm-subiektywizm oraz altruizm-egoizm. Odpowiedź krótko uzasadnij. (5 pkt)

.....
.....
.....

8. W tekście Ingarden używa dwukrotnie terminu „kultura”. Zrekonstruuaj, zgodnie z myślą Autora, definicję tego terminu. (1 pkt)

.....
.....
.....

9. Jaki kierunek filozofii współczesnej reprezentuje Ingarden? (1pkt)

.....
.....
.....

Ta część zadania sprawdza rozumienie czytanego tekstu, umiejętność krytycznej analizy (obszar II standardów wymagań egzaminacyjnych) oraz umiejętność zwięzłego zapisywania efektów analizy krytycznej (obszar III standardów wymagań egzaminacyjnych)

Poprawne odpowiedzi zostały zamieszczone w tabeli poniżej. Uczniowskie odpowiedzi mogą przybierać różny kształt słowny, ale ich sens merytoryczny powinien być porównywalny z zamieszczonymi propozycjami.

Część II - wypracowanie (15 pkt)

Polecenia wyznaczające strukturę wypracowania:

- (1) zrekonstruuaj tezę Ingardena;
- (2) zdefiniuj występujące w niej terminy;
- (3) wybierz jedną z następujących opcji:
 - (a) akceptacja tezy Ingardena,
 - (b) modyfikacja tezy Ingardena,
 - (c) odrzucenie tezy Ingardena,
 - (d) uznanie problemu poruszonego przez Ingardena za nierozstrzygalny;
- (4) uzasadnij swój wybór,
 - (a) podając co najmniej jeden argument na jego rzecz,
 - (b) rekonstruuając co najmniej jeden zarzut, jaki można by sformułować przeciw twojemu stanowisku,
 - (c) obalając ten zarzut;
- (5) podsumuj całość.

Ta część zadania sprawdza umiejętność krytycznej analizy tekstu filozoficznego – zarówno w aspekcie rekonstrukcyjnym, porównawczym (konfrontacyjnym) i dyskusyjnym (obszar II standardów wymagań egzaminacyjnych) oraz umiejętność sformułowania rezultatów analizy w postaci spójnego tekstu własnego (obszar III standardów wymagań egzaminacyjnych).

Przykład poprawnej odpowiedzi został sformułowany w postaci przykładowego wypracowania ocenionego na maksymalną liczbę punktów. W ocenie wypracowania bierze się pod uwagę nie tylko zrozumienie tekstu i poprawność merytoryczną argumentacji, ale i znajomość wynikających z tekstu i tematu pojęć, logikę wyvodu oraz poprawność kompozycji i języka. Zadanie będzie oceniane zgodnie z kryteriami oceniania zamieszczonymi w rozdziale *Struktura i forma egzaminu (w Zasady oceniania egzaminu)*.

Model odpowiedzi i przykładowy schemat punktowania

Analiza rekonstrukcyjna tekstu

Nr zad.	Oczekiwana odpowiedź (wszystkie odpowiedzi mają charakter przykładowy)	Maks. liczba pkt	Punkty częściowe
1.	Na czym polega natura ludzka?	0 – 1	
2.	Zachowania ludzkie są tak różnorodne, że trudno jest wskazać takie, które byłyby udziałem wszystkich i tylko ludzi.	0 – 1	
3.	Ze względu na swoją naturę „pierwotną” człowiek jest zwierzęciem, które dąży wyłącznie do egoistycznej realizacji własnych potrzeb życiowych. Ze względu na swoją naturę wyższą człowiek realizuje wartości absolutne – moralne i estetyczne.	0 – 2	<i>Za aspekt natury pierwotnej – 1 Za aspekt natury wyższej – 1</i>
4.	W większości działań ludzkich główny motyw stanowi pożytek. Podobnie jak zwierzęta – człowiek dużo czasu poświęca na walkę o przetrwanie lub podporządkowanie sobie innych ludzi.	0 – 1	<i>Za podanie jednego faktu – 1</i>
5.	Tylko ludzie są zdolni do poczucia winy za swe czyny i do odpokutowania za nie. Tylko ludzie poświęcają tak dużą część swego życia edukacji.	0 – 1	<i>Za podanie jednego faktu – 1</i>
6.	Ingarden jest antynaturalistą, gdyż uważa, że natura ludzka nie wyczerpuje się w tym, co zwierzęce.	0 – 2	<i>Za antynaturalizm – 1 Za uzasadnienie – 1</i>
7.	Ingarden jest obiektywistą etycznym, gdyż uważa, że wartości są przez nas poznawane, a nie tworzone (termin „realizowanie” sugeruje, że wartości istnieją obiektywnie, ale potencjalnie – ludzie muszą sprawić, by mogły się one ukazywać w świecie materialnym). Ingarden pisze wprost, że zwierzęcą naturą człowieka kieruje egoizm, a z podanych przez niego przykładów wynika, że naturą wyższą kieruje altruizm. Ponieważ ta druga natura jest specyficznie ludzka, można go uznać za zwolennika altruizmu.	0 – 5	<i>Za obiektywizm etyczny – 1 Za uzasadnienie – 1; Za przypisanie egoizmu naturze zwierzęcej – 1; Za przypisanie altruizmu naturze wyższej – 1; Za uzasadnienie, że Ingarden jest altruistą etycznym – 1</i>
8.	Kultura to ogół wytworów ludzkich, w których ujawniają się wartości.	0 – 1	
9.	Ingarden reprezentuje fenomenologię.	0 – 1	

Przykładowe wypracowanie:

R. Ingarden, odpowiadając na pytanie „czym jest natura ludzka?“, odróżnia „pierwotną” i „wyższą” naturę człowieka. W aspekcie natury pierwotnej człowiek jest zwierzęciem, które dąży wyłącznie do egoistycznej realizacji swych potrzeb życiowych. W aspekcie natury wyższej człowiek realizuje wartości absolutne – moralne i estetyczne. Między tymi naturami istnieje napięcie: człowiek przekracza swą zwierzęcość w kierunku wartości. Ingarden wyraźnie broni antynaturalizmu, czyli stanowiska, według którego człowiek nie sprowadza się do innych bytów przyrody. Antynaturalizm Ingardena jest bliski dualizmowi: w człowieku występuje zarówno „coś” cielesnego (pierwotna natura zwierzęca) jak i „coś” duchowego (natura wyższa związana z wartościami). W tym aspekcie Ingarden bliski jest poglądom Platona i Kartezjusza.

Zgadzam się całkowicie z tezą Ingardena. Aby wykazać jej prawdziwość, wystarczy wyobrazić sobie dwie sytuacje, które ją wykluczają. Pierwsza sytuacja: ludzie są tylko zwierzętami; druga sytuacja: ludzie są tylko twórcami kultury. Gdyby zachodziła pierwsza sytuacja, nie istniałyby szkoły, dzieła nauki i sztuki, państwa i ordery itd. Można dopatrywać się ich namiastek w świecie zwierzęcym, ale nie odgrywają one w nim tak znaczącej roli. Gdyby zachodziła druga sytuacja, ludzie nie musieliby walczyć o odpowiednie warunki życia, zaspakając głodu i popędu seksualnego, konkurować z innymi gatunkami o przetrwanie. Jest oczywiste, że żadna z tych wyobrażonych sytuacji nie zachodzi. W takim razie, człowiek jest i zwierzęciem, i twórcą kultury – jest kimś „pomiędzy” dwiema sferami bytu.

Ktoś mógłby powiedzieć, że Ingarden myli się, dokonując uogólnienia: człowiek przekracza swą zwierzęcość w kierunku wartości. Przecież nie jest to prawda o wszystkich ludziach. Są tacy ludzie, którzy nawet nie usiłują przekroczyć swej zwierzęcości.

Na powyższy zarzut można odpowiedzieć dwojako. Można powiedzieć, że ludzie, którzy w żaden sposób nie są wrażliwi na świat wartości, są ludźmi tylko w sensie biologicznym. W sensie filozoficznym należy im odmówić przymiotu człowieczeństwa. Sądzę jednak, że takie postawienie sprawy jest błędne, gdyż nie można rozwiązać rzeczowego problemu jedynie za pomocą definicji. W takim razie opowiedziałbym się za drugim sposobem odparcia zarzutu. Odparcie to odwołuje się do powszechnej intuicji, że nie istnieją ani ludzie czysto „zwierzęcy”, ani czysto „kulturalni”. Jak zaświadcniają historycy i biografowie, nawet w największym zbrodniarzu powstawały wyrzuty sumienia, a żaden święty nie był nieskalany. Fakty te potwierdzają tezę Ingardena i obalają przywołany zarzut.

Podsumowując, Ingarden trafnie określa naturę ludzką jako życie pomiędzy zwierzęcością a wartościami. Każdy z nas dramatycznie doświadcza napięcia wywołanego przez owo „pomiędzy”. Atutem koncepcji Ingardena jest to, że bardzo dobrze oddaje ona osobiste doświadczenie każdego człowieka. Poza tym omawiany filozof unika skrajności, w jaką wpadają naturaliści (dostrzegając w nas wyłącznie życie biologiczne) oraz spirytualiści (zapominający o naszych zmaganiach z własną cielesnością).

B. Przykładowe zadanie – wypracowanie (30 pkt)

Temat: **Czy ma rację Kant, twierdząc, że jedyną naprawdę dobrą rzeczą jest dobra wola?**

Przeczytaj uważnie tekst, dokonaj jego analizy, a następnie w formie wypracowania zajmij stanowisko wobec głównej tezy. Pisząc wypracowanie, kieruj się następującymi poleceniami:

Polecenia wyznaczające strukturę wypracowania:

- (1) zrekonstruuj tezę Kanta;
- (2) zdefiniuj występujące w niej terminy;
- (3) wybierz jedną z następujących opcji:
 - (a) akceptacja tezy Kanta,
 - (b) modyfikacja tezy Kanta,
 - (c) odrzucenie tezy Kanta;
- (4) uzasadnij swój wybór,
 - (a) podając co najmniej jeden argument na jego rzecz,
 - (b) rekonstruując co najmniej jeden zarzut, jaki można by sformułować przeciw twojemu stanowisku,
 - (c) obalając ten zarzut;
- (5) podsumuj całość.

Immanuel Kant, *Uzasadnienie metafizyki moralności*

„Nigdzie w świecie, ani nawet w ogóle poza jego obrębem, niepodobna sobie pomyśleć żadnej rzeczy, którą bez ograniczenia można by uważać za dobrą, oprócz jedynie **dobrej woli**. Rozsądek, dowcip, władza sądenia i jak tam się jeszcze mogą nazywać talenty umysłu, albo odwaga, stanowczość, stałość w postanowieniu, jako przymioty **temperamentu**, są bez wątpienia pod niejednym względem dobre i pożądane, mogą jednak stać się także nadzwyczaj złe i szkodliwe, jeżeli nie jest dobrą wolą, która ma z tych darów przyrody robić użytek i której właściwa istota zwie się przeto **charakterem**. Tak samo rzecz się ma z **darami szczęścia**. Władza, bogactwo, dobre imię, nawet zdrowie i cała pomyślność i zadowolenie ze swego stanu pod nazwą **szczęśliwości** wytwarzają śmiałość, a przez to często także zuchwalstwo, jeżeli nie ma dobrej woli, która ich wpływ na umysł (*Gemüt*), a stąd także całą zasadę postępowania, prostuje i robi ogólnie celową; nie mówiąc o tym, że rozumnemu i bezstronnemu widzowi nie może nigdy podobać się nawet widok ustawicznego dobrego powodzenia istoty, której nie zdoła żaden rys czystej i dobrej woli. Zdaje się więc, że dobra wola stanowi nawet warunek tego, by [człowiek] był godny szczęścia.”

(Immanuel Kant, początek *Uzasadnienia metafizyki moralności*)

Zadanie sprawdza umiejętność krytycznej analizy tekstu filozoficznego – zarówno w aspekcie rekonstrukcyjnym, porównawczym (konfrontacyjnym) i dyskusyjnym (obszar II standardów wymagań egzaminacyjnych) oraz umiejętność sformułowania rezultatów analizy w postaci spójnego tekstu własnego (obszar III standardów wymagań egzaminacyjnych).

Przykład poprawnej odpowiedzi został sformułowany w postaci przykładowego wypracowania ocenionego na maksymalną liczbę punktów. W ocenie wypracowania bierze się pod uwagę nie tylko zrozumienie tekstu i poprawność merytoryczną argumentacji, ale i znajomość wynikających z tekstu i tematu pojęć, logikę wywodu oraz poprawność kompozycji i języka. Zadanie będzie oceniane zgodnie z kryteriami oceniania zamieszczonymi w rozdziale *Struktura i forma egzaminu* (w *Zasady oceniania egzaminu*).

Przykładowe wypracowanie:

Wstępna lektura tekstu Kanta pozwala streścić jego tezę następująco: jedyną rzeczą dobrą jest dobra wola. Dokładna analiza prowadzi mnie jednak do przekonania, że teza Kanta jest mocniejsza. Po pierwsze, według niego dobra wola nie tyle jest jedyną dobrą rzeczą, ile jest jedyną dobrą rzeczą „bez ograniczenia”, czyli bezwzględnie, sama w sobie, a nie ze względu na coś innego. Po drugie, dobra wola nie tylko faktycznie jest jedyną bezwzględnie dobrą rzeczą, ale także nie można sobie nawet pomyśleć, by mogło być inaczej. Po prostu: tak jest i musi być! Po trzecie, dobra wola ma podane wyżej cechy nie tylko w naszym świecie, ale i „poza jego obrębem”. Znaczy to chyba, że dobra wola musi być jedyną bezwzględnie dobrą rzeczą także w rzeczywistości nadprzyrodzonej, o której mówi religia.

Uznanie lub odrzucenie tezy Kanta zależy od tego, co rozumiemy przez „dobrą wolę”. W etyce Kanta wola jest dobra, gdy podporządkowuje się rozumowi i dyktowanemu przez rozum prawu moralnemu. Jeśli tak, to dobra wola nie może być dobra sama w sobie, bo zależałaby w swej dobroci od dobroci rozumu lub prawa. Sądzę jednak, że w przytoczonym fragmencie Kant rozumie dobrą wolę inaczej, tak jak ją „czujemy” na co dzień. Mam dobrą wolę, gdy jestem do kogoś lub czegoś pozytywnie nastawiony. W takim sensie bezwzględnie dobra może być tylko wola. Wszelkie inne dobra przecież, na przykład pieniądze, nie są dobre same z siebie. Za pomocą pieniądza można komuś pomóc, a można też go zniszczyć.

Zgadzam się więc z Kantem, że jedyną bezwzględnie dobrą rzeczą jest dobra wola. Przecież wszystkie przedmioty materialne nazywamy „dobrymi” tylko wtedy, gdy służą czemuś dobremu: są więc one co najwyżej względnie dobre. Nie będę tego rozwijał, gdyż to jest oczywiste. Wspomniałem zresztą wyżej o pieniądzach (Kant zaś pisze o bogactwie). Ciekawsze będzie zastanowić się nad wymienianymi przez Kanta „talentami umysłu” i „darami szczęścia”. Przykładem pierwszych jest umiejętność opowiadania dowcipów, a drugich – zdrowie. Otóż dowcip sam w sobie nie jest dobry, ani zły: może być wyrazem życzliwości lub złośliwości – w zależności od tego, jaka wola nim kieruje. Bardziej skomplikowana jest sprawa ze zdrowiem. Wiemy jednak, że zdrowi ludzie mogą być dobrzy lub źli, a dobra wola może być tylko dobra.

Przeciwko tezie Kanta wystąpiliby z pewnością utylitaryści, na przykład John Stuart Mill. Sprowadzają oni moralność do reguł osiągania szczęścia przez jak największą ilość ludzi lub istot czujących. Mniejsza o to, że – za Epikurem – preferują oni przyjemności negatywne (wolność od cierpień) i umysłowe (odpowiadające ludziom,

a nie świniom). Ważne, że według nich istotnie dobre jest to, co faktycznie prowadzi do tak lub inaczej pojętego szczęścia, a nie sama dobra wola. Co z tego, gdy ktoś ma dobrą wolę, ale nie umie pomóc tonącemu? Gdy tonę, pragnę, by mnie ktoś uratował – wszystko jedno, czy z wolną wolą, czy bez. Może to nawet zrobić za pieniądze.

Uważam, że powyższy przykład nie obala tezy Kanta. Człowiek, który ratuje życie dla pieniędzy, nie jest przecież dobry w sensie moralnym. Jest on, jakby powiedział Arystoteles, przyjacielem dla korzyści. Gdy zniknie korzyść, przestanie być przyjacielem, przestanie ratować, a jego zdolność ratowania nie będzie już nikomu potrzebna. Zresztą umiejętności pływackie mogą służyć różnym celom: przyjemności, sławie, pieniądзом, topieniu lub podglądaniu kąpiących się ludzi. Natomiast o szczęściu jako kryterium moralności już pisałem. Co innego być szczęśliwym (zdrowym, bogatym itd.), a co innego być dobrym. Obie cechy rzadko idą w jednej parze.

Sądzę, że powyższe rozważania wykazały prawdziwość tezy Kanta – tak jak ją zrekonstruowałem w pierwszym akapicie. Nie można sobie wyobrazić, by gdziekolwiek istniała rzecz bezwzględnie dobra – poza dobrą wolą. A co – zapyta ktoś, przypominając kontrprzykład utilitarysty – z dobrą wolą człowieka, który chce ratować topielca, a nie potrafi? Kant pewnie powiedziałby o niedoszłym ratowniku, że jego wola nie jest w pełni dobra. Nie wypracowała bowiem umiejętności, które stanowią charakter, a więc istotę dobrej woli. Zresztą na naszym świecie niepodobna spotkać istoty o całkowicie dobrej woli. Ludzka wola bywa dobra, ale nie jest nią stale. Absolutnie dobrą może więc być tylko wola Boga. Z pewnością zgodziłby się z tym Kant, który pojęcie ideału moralnego i świętości wiązał z religią.

C. Przykładowe zadanie – test sprawdzający umiejętność analizy krytycznej tekstu (30 pkt)

Przeczytaj uważnie tekst, a następnie dokonaj jego analizy, wykonując zadania do tekstu.

Tomasz z Akwinu, *Suma teologii*

„Czy Bóg jest?

Wydaje się, że Boga nie ma.

1. [...] W nazwie „Bóg” poznaje się, że jest On pewnym nieskończonym dobrem. Gdyby więc Bóg istniał, to nie byłoby żadnego zła. Zło jednak jest w świecie. Zatem Boga nie ma.

2. [...] Wydaje się, że wszystko, co pojawia się w świecie, może się dokonać przez inne zasady, gdyby założyć, że Boga nie ma, ponieważ rzeczy naturalne sprowadzają się do zasady, którą jest natura. [...]

Ale w Księdze Wyjścia (3,14) dowiadujemy się od Boga: „jam jest, który jest”.

Odpowiadam, że to, że Bóg jest, można uzasadnić pięcioma drogami.

Pierwsza [...] wychodzi od ruchu, bo jest pewne [...], że [...] rzeczy są w ruchu. Wszystko zaś, co się porusza, jest poruszane przez coś innego. Nic bowiem nie porusza się inaczej jak tylko dlatego, że znajduje się w możliwości wobec tego, do czego zmierza. Coś porusza zaś o tyle, o ile jest urzeczywistnione. [...]. Nie jest jednak możliwe, by to samo było zarazem urzeczywistnione i w możliwości pod tym samym względem [...] Nie jest zatem możliwe, by pod tym samym względem coś poruszało i było poruszane albo żeby poruszało samo siebie. Wszystko więc, co się porusza, musi być poruszane przez coś innego. Jeśli więc to, przez co zostało poruszone, też się porusza, to ono samo musi być poruszane przez coś innego, a to przez coś jeszcze innego. Nie należy tu jednak postępować w nieskończoność, gdyż w ten sposób nie byłoby pierwszego poruszającego i, co za tym idzie, nie byłoby też drugiego poruszającego. [...] Trzeba więc dojść do jakiegoś pierwszego poruszciciela, który nie jest już przez nic poruszany. Wszyscy pojmują, że to jest Bóg.

Druga droga wychodzi od pojęcia przyczyny sprawczej. Wśród otaczających nas rzeczy [...] spostrzegamy [...] porządek przyczyn sprawczych. Niemniej [...] nie spostrzegamy [...], żeby coś było przyczyną sprawczą samego siebie, ponieważ w ten sposób musiałoby istnieć wcześniej od samego siebie, co jest niemożliwe. Nie jest także możliwe, by w szeregu przyczyn sprawczych postępować w nieskończoność [...]. Usunięcie zaś przyczyny usuwa skutek. Gdyby zatem nie było pierwszej przyczyny w szeregu przyczyn sprawczych, to nie byłoby też ostatniej ani pośredniej. [...] Należy więc koniecznie przyjąć jakąś pierwszą przyczynę sprawczą, którą wszyscy nazywają Bogiem.

Trzecia droga [...]: wśród rzeczy spostrzegamy te, które mogą być i nie być, bo jeżeli spostrzegamy takie, które powstają i giną, to skutkiem tego mogą one być i nie być. [...] Jeśli więc wszystkie rzeczy mogą nie istnieć, to kiedyś [nigdy] nie było[by] żadnej z tych rzeczy. Jeśli to prawda, to i teraz nie byłoby niczego, ponieważ to, co nie istnieje, zaczyna istnieć tylko dzięki czemuś, co istnieje. Gdyby nic nie istniało, to nic nie mogłoby zacząć istnieć i, co za tym idzie, nic by nie istniało [...]. Nie wszystkie zatem byty są tylko możliwe, lecz musi istnieć wśród rzeczy coś koniecznego [...] i to wszyscy nazywają Bogiem.

Czwarta droga wychodzi ze stopni, jakie spostrzegamy w świecie rzeczy. Pośród rzeczy spostrzegamy bowiem coś bardziej i mniej dobrego [...]. Różne rzeczy określane są jako mniej lub bardziej „jakieś” w takiej mierze, w jakiej rozmaicie zbliżają się do tego, co jest najbardziej „jakieś”. [...] Istnieje więc coś, co jest [...] najlepsze [...] i, co za tym idzie, najbardziej jest. [...] To zaś, co nazywamy najbardziej „jakimś” w pewnym rodzaju, jest przyczyną wszystkiego, co należy do tego rodzaju. [...] Istnieje zatem coś, co jest dla wszystkich rzeczy przyczyną ich [...] wszelkich doskonałości. To właśnie nazywamy Bogiem.

Piąta droga wychodzi od rządów nad rzeczami. Widzimy bowiem, że niektóre byty pozbawione poznania, mianowicie ciała naturalne, działają ze względu na cel. Widać to z tego, że zawsze lub bardzo często działają w taki sam sposób, by osiągnąć to, co najlepsze. Stąd jest jasne, że osiągają cel nie z przypadku, ale z zamierzenia. Te byty nie posiadające poznania nie zmierzają do celu inaczej jak tylko kierowane przez kogoś poznającego i rozumującego, jak strzała przez łucznika. Istnieje zatem coś poznającego umyślowo, co prowadzi wszystkie rzeczy naturalne do celu, i to nazywamy Bogiem.

Na pierwsze odpowiadam tak [...]. Do nieskończonej dobroci Boga należy to, że dopuszcza On istnienie rzeczy złych i wyprowadza z nich dobre.

Na drugie odpowiadam, że skoro natura ukierunkowana przez jakiś wyższy czynnik działa w określonym celu, to to, co dzieje się za sprawą natury, trzeba koniecznie sprowadzać do Boga jako do pierwszej przyczyny. [...]"

Tomasz z Akwinu, *Suma teologii*, część I, kwestia 2, artykuł 3.

Zadania do tekstu

Zadanie 1.

Przytoczony artykuł „Sumy...” ma wyraźną strukturę, określoną przez następujące punkty. Uzupełnij je:

a) pytanie (główny problem tekstu) –

.....

b) negatywna odpowiedź na pytanie –

.....

c) argumenty na rzecz odpowiedzi negatywnej (sformułuj je krótko):
pierwszy argument –

.....

drugi argument –

.....

d) pozytywna odpowiedź na pytanie, wsparta stanowiskiem autorytetu (sformułuj odpowiedź i nazwij autorytet) –

.....

e) argumenty („drogi”) na rzecz pozytywnej odpowiedzi na pytanie (nazwij każdy z nich, odwołując się do kluczowego pojęcia w danym argumentacie):

pierwszy argument –

.....

.....

drugi argument –

.....
.....

trzeci argument –

.....
.....

czwarty argument –

.....
.....

piąty argument –

.....
.....

f) odparcie argumentów na rzecz negatywnej odpowiedzi na pytanie (sformułuj krótko):
odparcie pierwszego argumentu –

.....
.....

odparcie drugiego argumentu –

.....
.....

Zadanie 2.

Każdy z przytoczonych pięciu argumentów („pięciu dróg”) Tomasza za istnieniem Boga kończy się słowami: „to wszyscy nazywają Bogiem” (lub sformułowaniem podobnym). Kim, w myśl powyższych argumentów, jest Bóg? Odpowiedz, uzupełniając następujące zdania (wzorem pierwszego):

a) według pierwszego argumentu Bóg jest
pierwszym nieporuszonym poruszycielem;

b) według drugiego argumentu Bóg jest

.....
.....

c) według trzeciego argumentu Bóg jest

.....
.....

d) według czwartego argumentu Bóg jest

.....
.....

e) według piątego argumentu Bóg jest

.....
.....

Zadanie 3.

Wybierz jeden z argumentów i zrekonstruuj jego główne przesłanki. W wyznaczone miejsce wpisz numer wybranego argumentu, a następnie sformułuj jego przesłanki.

Argument, np. *pierwszy*
przesłanka pierwsza:

.....
przesłanka druga:

.....
przesłanka trzecia:

.....
Zadanie 4.
W swej słynnej książce „Tako rzecze Zaratustra” Fryderyk Nietzsche w następujący sposób przedstawia „spotkanie” Zaratustry i „świętego”:

„– I cóż robi święty w lesie? – zapytał Zaratustra.

Święty odparł: – Pieśni składam i śpiewam je, a gdy pieśni składam śmieję się i płaczę i pomrukuję z cicha: tak Boga chwale.

Śpiewem, płaczem, śmiechem i pomrukiem chwale Boga, który jest moim Bogiem. Lecz cóż to niesiesz ty nam w darze?

Gdy Zaratustra te słowa usłyszał, pokłonił się świętemu i rzekł: „Czymże was mógłbym ja obdarzyć? Pozwólcie mi jednak odejść czym prędzej, abym wam czego nie odebrał!” – I tak oto rozstali się ze sobą starzec i mąż, śmiejąc się jako dwa żaki.

Gdy Zaratustra sam pozostał, rzekł do swego serca: Czyżby to było możliwe! Wszak ten święty starzec nic jeszcze w swym lesie nie słyszał o tym, że *Bóg już umarł!*”

W jaki sposób Zaratustra (Nietzsche) wyjaśniłby świętemu (na przykład św. Tomaszowi) swoje słowa: „Bóg już umarł!”? Podaj dwie możliwe interpretacje tych słów.

a)

.....
b)

.....

Zadanie 5.

Porównaj krótko filozofię św. Tomasza z Akwinu i F. Nietzschego:

a) w aspekcie języka (stylistyki):

.....
.....

b) w aspekcie sposobu argumentacji:

.....
.....

c) w aspekcie stosunku do autorytetu:

.....
.....

Zadanie 6.

W innym miejscu „Sumy...” św. Tomasz pisze: „ze względu na naturę myślącą mówi się, że człowiek jest na obraz Boga”. Napisz krótko, jak do tego stwierdzenia ustosunkowałby się Nietzsche. Odpowiedź uzasadnij, odwołując się do jednego z argumentów, jakich mógłby użyć Nietzsche.

.....
.....
.....
.....
.....

Model odpowiedzi i przykładowy schemat punktowania zadania sprawdzającego umiejętność analizy krytycznej tekstu filozoficznego

Nr zad.	Oczekiwana odpowiedź (wszystkie odpowiedzi mają charakter przykładowy)	Maks. liczba punktów	Punkty częściowe
1.	<p>a) czy Bóg jest? (czy istnieje Bóg?);</p> <p>b) Bóg nie istnieje;</p> <p>c)</p> <ul style="list-style-type: none">- pierwszy argument: jeśli istniałby Bóg – jako osoba nieskończenie dobra – to nie istniałoby w świecie zło; a jednak zło istnieje, więc Boga nie ma;- drugi argument: wszystko co się dzieje w świecie da się wyjaśnić przyczynami (zasadami) naturalnymi, więc nie trzeba przyjmować istnienia Boga; <p>d) Bóg istnieje – tak mówi autorytet Pisma Świętego;</p> <p>e)</p> <ul style="list-style-type: none">- pierwszy argument: z ruchu;- drugi argument: z przyczynowości sprawczej;- trzeci argument: z powstawania i ginięcia (z przygodności, z możliwości nieistnienia rzeczy);- czwarty argument: ze stopni (z hierarchii doskonałości);- piąty argument: z celowego działania bytów nierozumnych (z rządów nad rzeczami); <p>f)</p> <ul style="list-style-type: none">- odparcie pierwszego argumentu: Bóg dopuszcza zło, ale wyprowadza z niego dobro;- odparcie drugiego argumentu: celowość działania natury wymaga wyjaśnienia przez pierwszą przyczynę – Boga.	12	<i>Za każdy element zadania – 1</i>

2.	<p>a) pierwszym nieporuszonym poruszycielem; b) pierwszą przyczyną sprawczą; c) bytem koniecznym; d) bytem najdoskonalszym (przyczyną wszelkich doskonałości); e) osobą poznającą, który kieruje rzeczy naturalne do celu.</p>	5	<i>Za każdy element zadania – 1</i>
3.	<p>a) argument pierwszy przesłanka pierwsza: rzeczy znajdują się w ruchu; przesłanka druga: wszystko, co się porusza, jest poruszane przez coś innego; przesłanka trzecia: ciąg poruszycieli nie może iść w nieskończoność; b) argument drugi przesłanka pierwsza: w świecie istnieje porządek przyczyn sprawczych; przesłanka druga: nic nie może być przyczyną sprawczą samego siebie; przesłanka trzecia: ciąg przyczyn sprawczych nie może iść w nieskończoność; c) argument trzeci przesłanka pierwsza: rzeczy powstają i giną – mogą być lub nie być; przesłanka druga: gdyby wszystkie rzeczy takie były, to kiedyś (nigdy) w ogóle nic by nie istniało; przesłanka trzecia: gdyby kiedyś (nigdy) nic by nie istniało, to i teraz nic by nie istniało; d) argument czwarty: przesłanka pierwsza: rzeczy różnią się stopniami doskonałości; przesłanka druga: tam, gdzie istnieją stopnie doskonałości, tam istnieje coś najdoskonalszego; przesłanka trzecia: to, co najdoskonalsze, jest zarazem przyczyną tego, co mniej doskonałe; e) argument piąty przesłanka pierwsza: ciała naturalne działają celowo; przesłanka druga: ciała naturalne nie dysponują poznaniem; przesłanka trzecia: byt, który działa celowo, ale nie dysponuje poznaniem, musi być kierowany przez osobę poznającą.</p>	3	<p><i>Za sformułowanie jednej przesłanki do wybranego argumentu – 1</i></p> <p><i>Uwaga: maksymalną liczbę punktów otrzymuje się za sformułowanie trzech przesłanek do jednego, wybranego spośród pięciu, argumentu</i></p>
4.	<p>Np.:</p> <ul style="list-style-type: none"> – pierwsza interpretacja: argumenty na istnienie Boga są błędne, gdyż Bóg nie istnieje; – druga interpretacja: żadne (nawet poprawne) argumenty na istnienie Boga nikogo nie przekonają, gdyż współczesna kultura nie żyje wartościami religijnymi, a ludzie potrzebują wyzwolenia od religii. <p><i>(możliwe są też inne interpretacje)</i></p>	2	<i>Za każdą interpretację – 1</i>

5.	<p>Np.:</p> <p>a) język Tomasza przypomina język naukowy (przybiera formę ścisłego, „suchego” wykładu uniwersyteckiego) – język Nietzschego jest językiem literackim (przybiera formę opowiadania, pełnego alegorii i metafor);</p> <p>b) Tomasz (przynajmniej powierzchownie) stara się zachować obiektywizm i rzeczowość w argumentacji: rozpatruje wszystkie „za” i „przeciw”, jego wywód przybiera postać rozumowań (w których można odróżnić przesłanki i wnioski) – Nietzsche posługuje się argumentacją perswazyjną: stara się oddziaływać na czytelnika przede wszystkim artystycznymi środkami wyrazu, które wywołują odpowiednie stany emocjonalne;</p> <p>c) Tomasz powołuje się na autorytet Biblii i broni prawd wiary chrześcijańskiej, w swych argumentach nie zakłada jednak wprost żadnej z tych prawd – Nietzsche programowo walczy z zastanymi autorytetami, zwłaszcza z autorytetem religii chrześcijańskiej (odwołanie do postaci Zaratustry raczej nie ma na celu wsparcia poglądów Nietzschego autorytetem, lecz stanowi sugestywny zabieg literacki).</p>	6	<p><i>Za wskazanie różnic w aspekcie języka – 2;</i></p> <p><i>Za wskazanie różnic w aspekcie argumentacji – 2;</i></p> <p><i>Za wskazanie różnic w aspekcie stosunku do autorytetu – 2</i></p>
6.	<p>Nietzsche ustosunkowałyby się do tego twierdzenia negatywnie; Przykładowe argumenty:</p> <ul style="list-style-type: none"> – według niego, ważniejsza w człowieku jest wola, a nie myślenie (rozum), – w swojej filozofii Nietzsche protestuje przeciw odwoływaniu się do Boga, – według niego, bierny człowiek (ukuty według jakiegokolwiek wzoru – obrazu) musi być przewyciężony na rzecz kreatywnego nadczłowieka. 	2	<p><i>Za sformułowanie stanowiska Nietzschego – 1;</i></p> <p><i>Za sformułowanie jednego z argumentów – 1</i></p>

Zadanie sprawdza rozumienie czytanego tekstu, umiejętność krytycznej analizy – zarówno w aspekcie rekonstrukcyjnym, porównawczym (konfrontacyjnym) i dyskusyjnym (obszar II standardów wymagań egzaminacyjnych) oraz umiejętność zwięzłego zapisywania efektów analizy krytycznej (obszar III standardów wymagań egzaminacyjnych).

Poprawne odpowiedzi zostały zamieszczone w tabeli powyżej. Uczniowskie odpowiedzi mogą przybierać różny kształt słowny, ale ich sens merytoryczny powinien być porównywalny z zamieszczonymi propozycjami.